



WIOSNA-LATO 2021

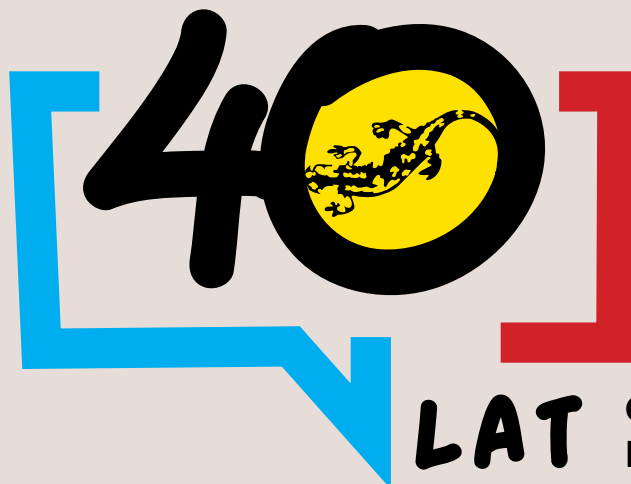
Nr 58

Salamandra

CZASOPISMO GORCZAŃSKIEGO PARKU NARODOWEGO



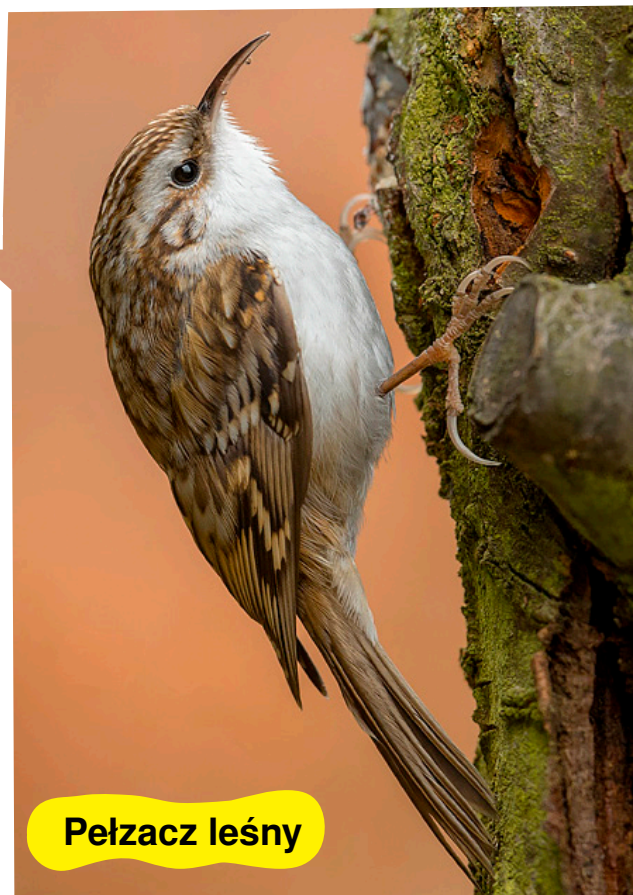
ISSN 2300-6994



GORCZAŃSKIEGO
PARKU NARODOWEGO

Ptaki w obiektywie

Pełzacze – leśny i ogrodowy – to drobne ptaki, których niedoświadczone oko zwykle nie dostrzega, a rozróżnienie tych dwóch, bliźniaczo podobnych gatunków bywa trudne nawet dla ornitologów. Szarobrzazowe upierzenie z delikatnym wzorem imitującym korę drzew doskonale maskuje pełzacze na tle pnia. Jednak obserwacji sprzyja stosunkowo mała płochliwość tych ptaków, a rozpoznawanie gatunków może ułatwić różnica w wiosennym śpiewie samców. Głównym pożywieniem pełzacza są owady i pajęczaki, których poszukuje w pęknięciach kory, wędrując po pniu w dość oryginalny sposób. Zaczyna wspinaczkę od podstawy pnia i przemieszcza się ku górze, zakreślając tor w kształcie spirali. W poruszaniu się pomagają mu ostre pazurki i sztywny ogon, który służy za podporę. Cienki, lekko zakrzywiony dziób służy pełzacowi do wyjmowania pożywienia z ciasnych szczelin w korze. Kiedy dotrze w szczytową część drzewa, zlatuje zeń ku podstawie kolejnego pnia i ponownie rozpoczyna swą wędrówkę.



Pełzacz leśny

Bogdan Kasperczyk

Kowalik to ptak o wyrazistych barwach upierzenia: szaroniebieskim wierzchu i rdzawym spodzie oraz charakterystycznym czarnym pasku ocznym. Jest wielkości wróbla. Ma kręłą sylwetkę i krótki ogon. Jako jedyny spośród europejskich ptaków potrafi chodzić po pniach i konarach głową w dół. Porusza się podobnie jak dzięcioł, ale nie podpira się ogonem, gdyż ma miękkie i krótkie sterówki. Wspinanie ułatwiają mu silne palce z ostrymi pazurami, którymi trzyma się kory. W jego jadłospisie są głównie bezkręgowce, których poszukuje w szczelinach kory, a także nasiona. Mocnym, dłutowatym dziobem potrafi rozbić twardą łupinę nasienną (np. bukwi lub słonecznika). Wiosennym obserwacjom tego gatunku sprzyja głośny, dźwięczny śpiew samca. Przy odrobinie szczęścia można, w dużych parkach, obserwować zwyczajnie lęgowe kowalika. Zajmuje on naturalne dziuple w starych drzewach lub dziuple po dzięciołach. Otwór wlotowy zwykle zmniejsza odpowiednio do własnych rozmiarów, oblepiając go gliną zmieszaną ze śliną.



Kowalik

Paweł Armatys

Od Redakcji

W 2021 roku mija 40 lat, kiedy na mapie obszarów chronionych Polski pojawił się Gorczański Park Narodowy. Zachowanie bogactwa przyrodniczego i kulturowego oraz niepowtarzalnych cech gorczańskiego krajobrazu należy do głównych zadań Parku. Więcej szczegółów podsumowujących 40-lecie istnienia Parku znajdziecie wewnątrz czasopisma.

Co słysząc w świecie gorczańskiej przyrody? Po wiosnie wypełnionej ptasimi śpiewami nadchodzi czas letniego wyciszenia. Większość zwierząt oddaje się rodzicielskim obowiązkom. Nie zakłócamy ich spokoju, wędrując po szlakach. Mieszkańcami leśnych ostępów są dzikie zwierzęta, a my jesteśmy tu tylko gośćmi. Dbajmy więc o to, żeby nasza wizyta nie była dla zwierząt zbyt stresująca. Nie płoszymy ich, nie hałasujemy i nie pozostawiamy po sobie śmieci, mogących zalegać w środowisku przez długie lata. Dla przypomnienia podaję czas rozkładu niektórych opakowań, np.:

- karton po napoju 10–30 lat
- puszka po konserwie 40–80 lat
- puszka aluminiowa po napoju 50–100 lat
- jednorazowa torba foliowa 100–120 lat
- papierek po cukierku – ok. 450 lat
- butelka plastikowa 100–1000 lat !

Pamiętajmy, porzucone w lesie śmieci to nie tylko kwestia estetyki, ale przede wszystkim ogromne zagrożenie dla zwierząt oraz całego ekosystemu, a więc także i dla nas.

- Salamandra



Drodzy Czytelnicy od bieżącego numeru nasze czasopismo ukazywać się będzie wyłącznie w wersji elektronicznej, na parkowej stronie internetowej: www.gorcepn.pl w zakładce Wydawnictwa.

Co nowego u Nas!

Z przyjemnością informuję, że nakładem Gorczańskiego Parku Narodowego ukaże się wkrótce nowa pozycja książkowa pt. „Kwiaty Parku dworskiego w Porębie Wielkiej. Poznaj 50 gatunków roślin”. Autorka – Mariola Stefanik zaprasza do kolorowego i fascynującego świata roślin, który można poznać spacerując po alejkach parku dworskiego hr. Wodzickich w Porębie Wielkiej. Każdy, kto lubi bliiski kontakt z przyrodą, korzystając z tej książeczki oraz lupy może zajrzeć do wnętrza, nawet tych najdrobniejszych kwiatów, by poznać ich tajemnice. Książeczkę będzie można nabyć w Ośrodku Edukacyjnym GPN w Porębie Wielkiej 4, w Punktach Obsługi Ruchu Turystycznego w Koninkach i Lubomierzu-Rzekach oraz w sprzedaży wysyłkowej.



Klauzula informacyjna dot. przetwarzania danych osobowych

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gorczański Park Narodowy z siedzibą w Porębie Wielkiej (zwana dalej: Park) w Porębie Wielkiej, Poręba Wielka 590, 34-735 Niedźwiedź, adres e-mail: gpn@gorcepn.pl nr tel.: (18) 33 17 207 lub (18) 33 17 945, We wszelkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych przez Park można kontaktować się z wyznaczonym w tym celu In-spektorem Ochrony Danych, adres email: iod@gorcepn.pl, telefon: (18) 33-17-945 w. 37 lub osobiście w siedzibie Parku. Cel przetwarzania danych osobowych i podstawa prawna przetwarzania danych:

Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą na podstawie art. 6 ust. 1 lit. a RODO – na podstawie wyrażonej przez Pana/Panią zgody na przetwarzanie danych osobowych uczestnika/uczestniczki konkursu organizowanego przez Park pod nazwą „Zagadki Salamandry” wraz ze zgodą na opublikowanie imienia i nazwiska zwycięzcy w czasopiśmie „Salamandra”.

Uwaga: Informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych, w tym praw osób których dane są przetwarzane są dostępne na stronie: www.gorcepn.pl – BIP – pkt 12

40

lat minęło ...

ROZMOWA Z DYREKTOREM GORCZAŃSKIEGO PARKU NARODOWEGO DR INŻ. JANUSZEM TOMASIEWICZEM

Dzień dobry Panie Dyrektorze. Poprosiłam o spotkanie, gdyż w tym roku minęło 40 lat od utworzenia parku narodowego w Gorcach i jest to dobra okazja, żeby trochę powspominać, tym bardziej, że pracuje Pan w Gorczańskim Parku Narodowym niemal od pierwszych lat jego powstania, a zarządza Parkiem już ponad 20 lat.

Pochodzi Pan z Pilzna w województwie podkarpackim. Kiedy zaczęła się pańska przygoda z Gorcami?

W Gorce po raz pierwszy dotarłem w trakcie pierwszego roku studiów na Wydziale Leśnym ówczesnej Akademii Rolniczej w Krakowie. Było to jeszcze przed powstaniem Gorczańskiego Parku Narodowego. W lipcu 1979 roku wraz z kilkoma kolegami z Sekcji Entomologicznej Koła Naukowego Leśników zorganizowaliśmy letni obóz naukowy w dolinie Kamienicy. Pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Starzyka prowadziliśmy prace terenowe dotyczące rozmieszczenia gatunków owadów zasiedlających świerki i jodły. Wtedy już spotkałem się z zasnuwającą wysokogórską, której gradacja w Gorcach właśnie się zaczynała. Kilkanaście dni póź-

niej przyjechałem w Gorce ponownie. Tym razem uczestniczyłem w pracach terenowych z zakresu botaniki, których celem było wykonanie mapy roślinności rezerwatu „Dolina Łopusznej”. Botanikę leśną, a właściwie fitosocjologię uznałem za bardziej zajmujące i przy tym pozostałem do chwili obecnej.

W kolejnych latach studiów bardzo często odwiedzałem Gorce i Gorczański Park Narodowy, w którym odbyłem 4-miesięczną praktykę w Obwodzie Ochronnym Kudłoń.

Z wykształcenia jest Pan leśnikiem. Czy wybierając studia na Wydziale Leśnym myślał Pan o pracy w parku narodowym?

Rozpoczynając studia myślałem raczej o pracy w Lasach Państwowych. Jednak wkrótce zmieniłem zdanie. Liczne kontakty z gorczańskimi leśnikami, zakres prac w parku narodowym oraz możliwości rozwijania własnych zainteresowań bardziej mi odpowiadały i dlatego wybrałem pracę w parku narodowym.

Co zdecydowało o tym, że podjął Pan pracę właśnie w Gorczańskim Parku Narodowym?

Jak już wspominałem, znając specyfikę pracy w parku i wybierając teren Gorców do realizacji pracy magisterskiej, zdecydowałem się na poszukiwanie zatrudnienia właśnie tutaj. Z taką propozycją wystąpił też ówczesny dyrektor Parku śp.

Jerzy Honowski. Pracę zacząłem 1 lipca 1983 roku jako leśniczy Obwodu Ochronnego Turbacz.

Pracuje Pan w GPN niemal od początku jego powstania. Które osiągnięcia w dotychczasowej pracy uważa Pan za najważniejsze?

Początek mojej pracy w GPN zbiegł się z gradacją zasnuwającą wysokogórską, która spowodowała masowe zamieranie świerków. Następnie, w sierpniu 1986 roku nad Gorcami przeszedł huragan, który uszkodził sporo drzewostanów w Parku i jego otoczeniu. W wielu miejscach trzeba było usuwać powalone i zasiedlane przez kornika drzewa. Ale nie było to jedyne zajęcie. Na powierzchni po usuniętych drzewach wsadzaliśmy młode drzewka, a na-

Widok z Gorca Kamienickiego.  Paweł Armatys

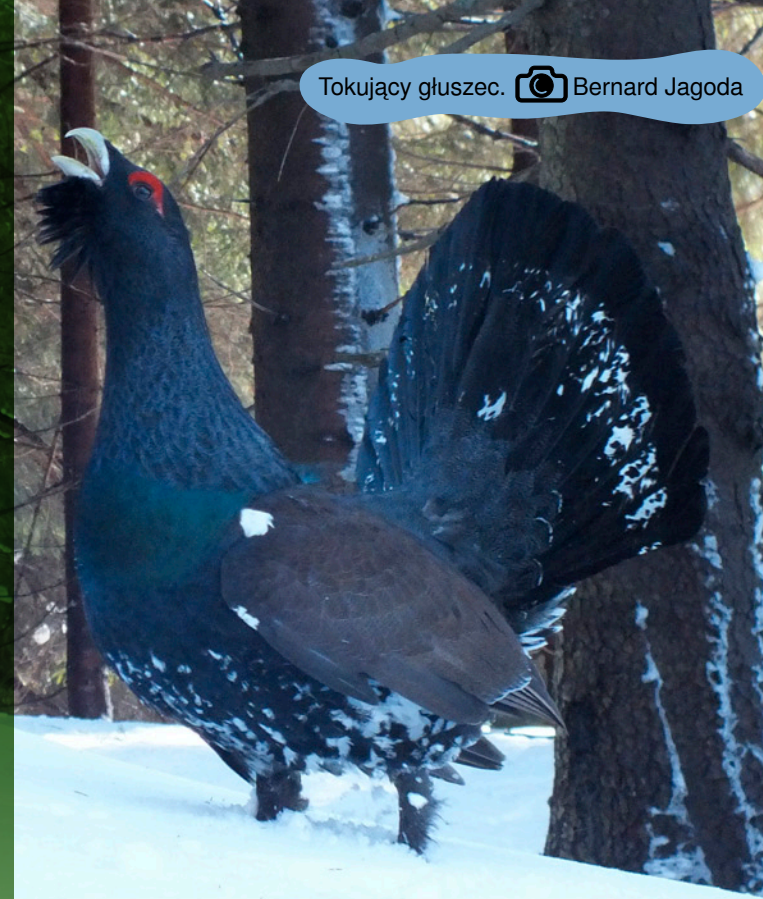
stępnie trzeba było dbać o to, by nie zostały zagłuszone przez paprocie i jeżyny oraz zabezpieczać przed zgryzaniem przez zwierzynę.

Od 1991 roku, kiedy zaczęła obowiązywać nowa ustawa o ochronie przyrody, poszerzył się zakres zadań polskich parków narodowych, które GPN skutecznie realizuje. Ochrona przyrody i procesów przyrodniczych, a także edukacja, monitoring przyrodniczy i badania naukowe oraz udostępnianie dla turystyki wytyczają nowoczesny kierunek funkcjonowania parku narodowego. Zaczęliśmy realizować nowe zadania, już pod kierunkiem dyrektora śp. Andrzeja Gruszczyka. Powołana została Pracownia Naukowa Parku oraz Zespół ds. Edukacji i Udostępniania Parku. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych powstał plan ochrony GPN, zakładający objęcie ochroną ścisłą 51% powierzchni Parku. Większą uwagę zaczęliśmy zwracać na ekosystemy nieleśne – gorceńskie polany. Nie użytkowane przez właścicieli ulegały intensywnej sukcesji leśnej, co w efekcie obniżało ich różnorodność biologiczną. Rozpoczęliśmy więc na szeroką skalę ich koszenie, odkrzewianie oraz wykupy. W ciągu ostatnich 20 lat zarządzania Parkiem wraz z bardzo dobrze przygotowanym merytorycznie Zespołem Pracowników zrealizowaliśmy wiele projektów. Nie sposób je wszystkie wymienić, nie mówiąc już o szczegółowym opisie. Do najistotniejszych zaliczyłbym, m.in. projekty związane z ochroną płazów, polegające na adaptacji naturalnych „oczek” wodnych lub tworze-

niu nowych, w celu zapewnienia tym zwierzętom odpowiednich siedlisk do rozmnażania i bytowania. Kolejnym, bardzo ważnym osiągnięciem w ochronie przyrody jest projekt dotyczący ochrony głuźca, realizowany wspólnie z RDOS w Krakowie, obejmujący swym zasięgiem znacznie większy obszar niż sam Park. W ramach projektu podjęliśmy działania sprzyjające ochronie tego zagrożonego gatunku, rozpoznana została liczebność gorceńskie populacji, nabyliśmy nowe grunty zarówno wewnątrz Parku, jak i w jego bezpośrednim sąsiedztwie – w kopule szczytowej Turbacza. Ważne są też projekty związane z udostępnianiem turystycznym Parku, dzięki którym wykonaliśmy remonty szlaków turystycznych, ścieżek edukacyjnych, spacerowych oraz miejsc biwakowych. Wszystkie wymienione zostały odpowiednio oznakowane i wyposażone w infrastrukturę turystyczną. Do ważnych osiągnięć należy też zaliczyć projekty związane z poprawą, a właściwie stworzeniem, bazy edukacyjnej, m.in. w Gajówce Mikołaja w Łopusznej, w Chacie GPN na Hali Długiej. Powstał Ośrodek Edukacyjny w Porębie Wielkiej wraz z interaktywną ekspozycją przyrodniczą. W parku dworskim odnowiono sad i założono ogród roślin gorceńskich.

Na uwagę zasługuje też wprowadzenie w obiektach GPN rozwiązań proekologicznych. Wszystkie osady służbowe posiadają przydomowe oczyszczalnie ścieków lub są podłączone do sieci kanalizacyjnej, usunięto azbestowe pokrycia dachów, przeprowadzono termorenowację kilku budynków, w tym Dyrekcji GPN w Porębie Wielkiej, do której ogrzewania wykorzystywane są odnawialne źródła energii.

Tokujący głuźzec.  Bernard Jagoda



Dodam, że co roku podejmujemy starania o pozyskanie środków finansowych, ostatnio z funduszu leśnego, którym zarządzają Lasy Państwowe. Dzięki tym środkom, realizujemy na bieżąco zadania ochronne i utrzymujemy infrastrukturę turystyczną, a także remontujemy obiekty będące własnością Parku, np. w roku 2020 odrestaurowany został jeden z budynków gospodarczych w zabytkowym parku dworskim w Porębie Wielkiej.

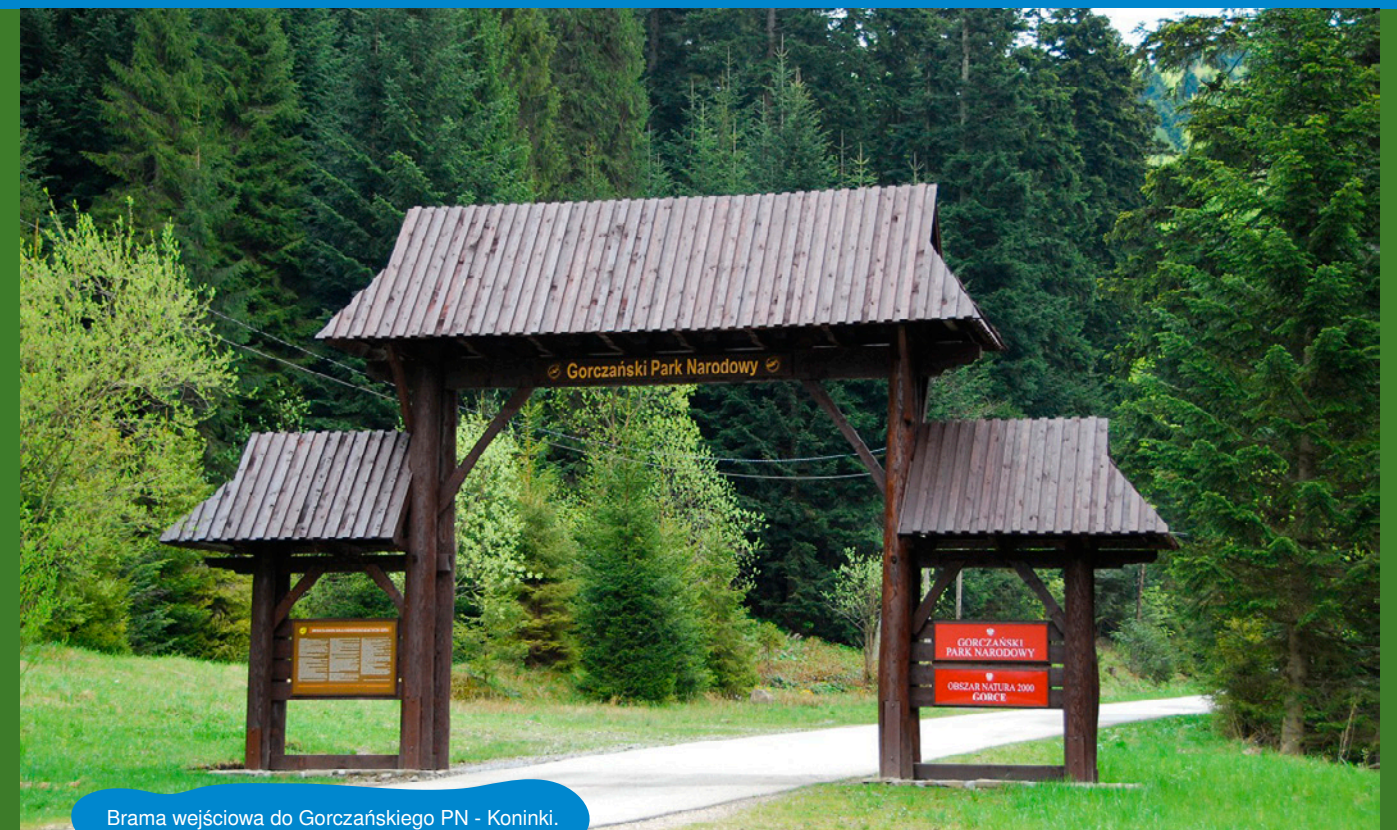
A jakie zadania stawia Pan sobie na kolejne lata zarządzania Parkiem?

W najbliższym czasie zostanie zatwierdzony nowy plan ochrony GPN, w którym poza zadaniami ochronnymi realizowanymi w ekosystemach Parku, duży nacisk położony jest na monitorowanie stanu przyrody Parku i przedmiotów ochrony w sieci Natura 2000. Pomocnym w dokumentowaniu będzie system geograficznej informacji przestrzennej, który powstaje w ramach projektu finansowanego ze środków UE i NFOŚiGW. Bardzo ważnym zadaniem jest kontynuacja wykupu gruntów prywatnych – polan reglowych – znajdujących się w granicach Parku. W trosce o bezpieczeństwo turystów istotnym jest utrzymanie na właściwym poziomie infrastruktury turystycznej. Będziemy kontynuować działania edukacyjne. Nasze zaplecze terenowe i stacjonarne pozwala na prowadzenie interesujących zajęć, atrakcyjnych dla współczesnego odbiorcy. Chciałbym też kontynuować adaptację parku dworskiego do celów edukacji i rekreacji. Z uwagi na jego położenie, u podnóża Gorców, staje się miejscem coraz liczniej odwiedzanym przez turystów. Dopelnieniem będzie wykorzystanie już istniejących obiektów, tj. tężni i amfiteatru, a liczę, że w przyszłości innych, które powstaną w związku z eksploatacją wód geotermalnych.

z Dyrektorem Gorceńskie Parku Narodowego
dr inż. Januszem Tomasiewiczem
rozmawiała Anna Kurzeja



Odrestaurowany budynek gospodarczy w parku dworskim w Porębie Wielkiej.



Brama wejściowa do Gorceńskie PN - Koninki.

Rośliny miododajne i owady zapylające

Rośliny pszczelarskie, inaczej miododajne to takie, których kwiaty wytwarzają dużą ilość nektaru, dostarczając pszczołom tzw. pożytku, czyli substratu do produkcji miodu. Pożytkiem jest też pyłek, z którego robotnice produkują pierzgę przeznaczoną do wyżywienia samych pszczoł, a w szczególności pszczelich larw. Ważną cechą roślin miododajnych jest długi czas ich kwitnienia, dzięki czemu wydłuża się okres, w którym pszczoły mają dostęp do pożytków.

Żółty, fioletowy, różowy czy niebieski – to kolory, w które „ubierają się” rośliny, aby zwabić owady zapylające. Istotnym elementem jest również zapach. Im słodszy, tym lepszy! Barwa i woń kwiatu to sposób na zachęcenie owadów do odwiedzin, podczas których dojdzie do zapylenia. Nektar lub odżywczy pyłek to „zapłata” za przeniesienie pyłku z jednego kwiatu na znamię słupka kolejnego kwiatu. Dzięki tej współpracy obie strony odnoszą korzyść – owady mają zapewnione pożywienie, a rośliny mogą wytworzyć nasiona, które dadzą początek nowemu pokoleniu.

Z czego pszczoły robią miód?

Ten słodki rarytas, uwielbiany nie tylko przez ludzi, powstaje głównie z nektaru kwiatowego oraz ze spadzi. Spadz – czyli rosa miodowa to bogata w cukry, płynna substancja pojawiająca się na liściach lub igłach drzew, na skutek żerowania niektórych owadów, np. mszyc i czerwców. Składa się z soków roślinnych oraz płynnych wydaliny tych owadów, które żerując nakłuwają tkanki roślin i wysysają z nich soki. Po dostarczeniu spadzi do ula, jest ona czyszczona i wzbogacana o cenne składniki wytwarzane przez pszczoły. Pszczele robotnice nie próżnują. Codziennie potrafią przelecieć nawet 10 km! Podczas jednego lotu każda z nich zagląda do ok. 100 kwiatów, a kiedy wraca do ula bywa, że jest nawet 3-krotnie cięższa, niż w momencie, w którym z niego wyleciała. Przynosi ze sobą spadź, nektar i pyłek kwiatowy.

Czy wiesz, jak dużo kwiatów muszą odwiedzić pszczoły, żeby udało im się zebrać nektar na 1 kg miodu? Nawet 4 MILIONY!, a pracuje nad tym ok. 10. 000 pszczoł.

Latem na polanach, łąkach i uprawach trwa koncert owadów zapylających kwiaty. Wśród nich są pszczoły, trzmiele, muchówki i chrząszcze. Bzyczenie usłyszeć można z najmniejszego kwiatuszka na trawniku. Pamiętaj też, że bezszelestne motyle, które tańczą pośród roślin, również przyczyniają się do ich zapylania.

Drogi Czytelniku, przedstawię Ci kilka roślin, z których owady mogą zebrać dużą ilość nektaru, niezbędnego do produkcji miodu.

Lebiodka pospolita

Jedna z najwydajniejszych roślin miododajnych, którą spotkasz podczas wędrówek po Gorcach i Beskidzie Wyspowym. Ma drobne, fioletoworóżowe kwiatki, barwiące tutejsze polany i nieużytki od lipca do sierpnia. Znasz ją zapewne pod nazwą oregano. Jeśli uda Ci się zobaczyć lebiódkę, potrzyj delikatnie w palcach jej listki, a uwolnisz zapach, który zapewne pamiętasz ze swojej kuchni.



Wrotycz pospolity

Kwiaty tej miododajnej rośliny przypominające wyglądem żółte guziki, charakteryzują się specyficznym zapachem. Ze względu na to, że jest mało wymagający co do siedliska, wrotycz rośnie praktycznie wszędzie. Kwitnie od czerwca do września. Olejki eteryczne, wytwarzane przez kwiaty odstrasza, m.in. komary i kleszcze. Gdy na swojej drodze spotkasz wrotycz koniecznie sprawdź, jak pachnie! Czy ten aromat mógłby być składnikiem perfum?



Chaber driakiewnik

Jego duże, fioletowe kwiaty można zobaczyć na łąkach i pastwiskach od czerwca aż do października. Osiąga wysokość nawet do 100 cm! Wydajność miodowa tej rośliny – czyli liczba, która określa ile kilogramów miodu można zebrać z 1 hektara uprawy – wynosi 200 kg/ha. Do grona owadów odwiedzających chabry wliczyć należy również mrówki, które bardzo chętnie zbierają słodkie wydzieliny mszyc, żyjących na pędach tej rośliny.



Żywokost lekarski

Rośnie na żyznych, wilgotnych glebach. Fioletowe, dzwonkowate kwiaty chętnie odwiedzane są przez różnych poszukiwaczy nektaru. Ta roślina była znana w medycynie od starożytności! Najbardziej ceniony był korzeń żywokostu, który wykorzystywano przy leczeniu złamanych kości. Stąd też niektórzy nazywają go „żywym gnatem”. Dzisiaj żywokost jest składnikiem maści, kremów i olejków, które łagodzą bóle mięśni, kości i stawów.

Jeśli chcesz poznać więcej roślin miododajnych oraz poszerzyć wiedzę o pszczołach i ziołach, zajrzyj na stronę Zagórzańskich Dziejzin. Tam między innymi znajdziesz propozycję letnich warsztatów na tematy związane z przyrodą i ekologią oraz tradycją Zagórzan.

Koniczyna łąkowa

Jedna z najbardziej pospolitych roślin naszych łąk i trawników. Idealna do wyplatania wianków! Czy zastanawiałeś się, jak duże znaczenie ma dla pszczoł? Koniczyna również jest ważnym gatunkiem miododajnym, przylatuje do niej mnóstwo owadów! Powąchaj! Czy pachnie miodem? Musisz wiedzieć, że pozyskanie z niej nektaru nie jest łatwe, ze względu na skomplikowaną budowę kwiatów. Jedna główka kwiatowa składa się z 40–80 drobnych kwiatów motylkowych. Owady, które skuszą się na nektar, muszą wiedzieć, jak taki kwiat otworzyć. Pożywienia ukrytego na dnie długiej, wąskiej rurki kwiatowej dosięgną tylko te owady, które posiadają odpowiednio długi języczek.

Paulina Żakieta, Prezes Zielarskiej Fundacji „Macerat”

Paulina Żakieta



Rys.: Wiesław Łysakowski

Uszaty szlak

Nowy Targ – miasto sów

Właśnie z takim hasłem ruszyłem na podbój przyrodniczego świata. Przez cztery lata z aparatem, kamerą, a w późniejszym czasie z rejestratorem dźwięku, przemierzałem Nowy Targ po to, by poznać i dokumentować zwyczaje uszatek, tak licznie zamieszkujących stolicę Podhala. W tym czasie spotkałem i obserwowałem około 20 par lęgowych. Fotografowałem każde spotkanie z tymi pięknymi ptakami: zachowania godowe, samca karmiącego samicę wysiadującą jaja, karmienie i ochronę młodych, pozostawianie przez rodziców dorosłego potomstwa oraz zimowiska uszatek na terenie Podhala. Już wtedy zastanawiałem się co zrobić, aby mieszkańcy Nowego Targu i turyści poznali moją fascynację – świat sów. Tak narodził się w mojej głowie pomysł na stworzenie szlaku turystycznego poświęconego socom. Gdzie go wytyczyć? To było najtrudniejsze zadanie, aż w końcu wybrałem rowerowy szlak wokół Tatr. Jednym z najbardziej malowniczych fragmentów tej trasy jest odcinek z Nowego Targu do miejscowości Bór, biegnący przez obszary Natura 2000, w bezpośrednim sąsiedztwie rezerwatu przyrody „Bór na Czerwonym”. Ostatni rok przed powstaniem szlaku spędziłem w tym rezerwacie bardzo dużo czasu, dokumentując życie czterech „uszatych rodzin” zamieszkujących ten piękny fragment lasu. Właśnie tu miały miejsce najbardziej spektakularne spotkania z uszatkami, w trakcie których obserwowałem ich sąsiedzkie sprzeczki z puszczykiem zwyczajnym i puszczykiem uralskim. Szczęście mi sprzyjało, mnóstwo pięknych zdjęć i fantastycznych przygód, udało się zarejestrować na kartach pamięci.



„Uszaty Szlak Turystyczny” ma długość około czterech kilometrów. Zaczyna się w Nowym Targu, tuż przy wejściu do rezerwatu przyrody „Bór na Czerwonym” i biegnie na wschód „Szlakiem rowerowym wokół Tatr”. Trasa prowadzi szerokim traktem, na którym zlokalizowano jedenaście przystanków edukacyjnych. Przy każdym znajduje się tabliczka ze zdjęciem i krótką informacją z życia sów. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że podczas wędrowki zobaczycie, bądź usłyszycie któregoś z bohaterów moich opowieści spisanych na tabliczkach. Poznacie mnóstwo ciekawostek z życia sów. Dowiedziecie się: co jedzą uszatki, co to takiego jest wypluwka i dlaczego jest dla mnie cennym znaleziskiem; co robią młode uszatki, kiedy się nudzą – czy lubią gapić się w niebo na przelatujące w pobliżu rezerwatu samoloty; jak fotografują sowy oraz jak należy się zachować, jeśli podczas spaceru na swojej drodze, w lesie czy w parku znajdziecie młodą sowę.



Wycieczkę można zaplanować o każdej porze roku, zimą na nartach biegowych, a w pozostałych porach roku na rowerze lub pieszo. Zapraszam więc do stolicy Podhala – miasta sów – na spotkanie z tymi pięknymi i tajemniczymi ptakami. Dla mnie to wyjątkowe i jedyne takie miejsce na świecie. Jestem ciekaw czy i Wam się spodoba. Podzielcie się swoimi wrażeniami z wędrowki po „Uszатыm Szlaku Turystycznym”, pisząc na adres: sowywmiescie@gmail.com.

Daniel Urbaniak



4 km

Turystyka zrównoważona – jak wędrować, aby nie szkodzić przyrodzie

Gorczański Park Narodowy już od 40 lat dba o zachowanie unikatowego gorczańskiego krajobrazu wraz z cennymi zbiorowiskami leśnymi i polanami reglowymi, które współtworzą siedliska dla wielu gatunków zwierząt. Przed turystami stoi więc wyzwanie, aby ślad pozostawiony w przyrodzie był jak najmniejszy, nie tylko na obszarach chronionych, ale w każdej odwiedzanej przestrzeni przyrodniczej. Szacunek dla przyrody i racjonalne korzystanie z przestrzeni przyrodniczej, pozwoli zachować ją dla przyszłych pokoleń.

Wyruszamy na szlak

Zaczynamy od mapy i stworzenia planu naszej wycieczki – co chcemy zobaczyć i jaką wybrać trasę. Ten etap jest bardzo ważny i nie można go pominąć. Każdy plan należy dostosować do własnych możliwości oraz zapowiadanej pogody.

W Gorczańskim Parku Narodowym szlaki wyznaczone są tak, aby turysta miał możliwość poznać najciekawsze miejsca. Park można zwiedzać na różne sposoby: pieszo, rowerem, konno lub na nartach – przy sprzyjających warunkach zimowych. Przed wyruszeniem na szlak należy zapoznać się z jego przeznaczeniem.

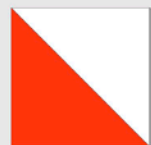
Oznakowanie szlaków:

Pieszne szlaki turystyczne

Znaczenie kolorów szlaków:

	- szlak główny
	- szlak prowadzący do miejsc charakterystycznych
	- szlak łącznikowy lub dojściowy
	- szlak dalekobieżny
	- krótki szlak dojściowy (najkrótsza droga)

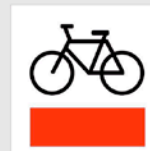
Szlak spacerowy



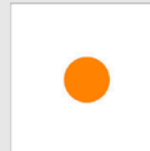
Ścieżka edukacyjna



Szlak rowerowy



Szlak konny



Aby pogodzić rekreację i funkcje społeczne parku narodowego z jego głównym celem, czyli ochroną przyrody, należy stosować się do zasad turystyki „leave no trace – nie zostawiaj śladu”. Siedem podstawowych zasad pozwala zminimalizować wpływ turystyki na przyrodę.

– **Planuj i przygotuj się odpowiednio.** Zapoznaj się z przepisami oraz uwarunkowaniami terenu, w jaki się wybierasz. Regulamin dla odwiedzających to nie tylko zakazy i nakazy mające na celu ochronę gorczańskiej przyrody, ale również troska o bezpieczeństwo turystów. Korzystaj mądrze z nowych technologii! Aplikacje mapowe i pogodowe są bardzo pomocne, nie zastąpią jednak tradycyjnej mapy ani obserwacji zmieniającej się dynamicznie, zwłaszcza w górach, pogody.

– **Wędrowanie i biwakowanie.** W parku narodowym, ze względu na ochronę przyrody i własne bezpieczeństwo, poruszaj się tylko po wyznaczonych szlakach. Biwakowanie możliwe jest wyłącznie w odpowiednio przygotowanych i oznakowanych miejscach.

- **Śmieci zabierz ze sobą.** Sprawa oczywista, jednak nie dla wszystkich. Wszystkie odpadki, również organiczne („dokarmianie” jest szkodliwe dla zwierząt!) zapakuj do plecaka i wyrzuć do odpowiednich koszy. Po załatwieniu potrzeb fizjologicznych zakop swoje ślady, a środki higieniczne zabierz ze sobą.
- **Zostaw miejsce w takim stanie, jak je zastałeś.** Najlepszą pamiątką z wycieczki będą zdjęcia. Rośliny, a nawet kamienie, niech zostaną na swoim miejscu.
- **Minimalizuj wpływ ognia.** Na terenie parku narodowego obowiązuje zakaz palenia ognisk, z wyjątkiem wyznaczonych stanowisk w obrębie miejsc biwakowych.
- **Szanuj dzikie życie.** Gorce są ostoją wielu rzadkich gatunków zwierząt, butują tu m.in. głuszec, wilk i ryś. Nie zakłócaj im spokoju – nie schodź z wyznaczonych szlaków. Wędruj od świtu do zmierzchu, pozostałą część doby zostaw zwierzętom.
- **Szanuj innych turystów.** Korzystaj ze szlaków turystycznych zgodnie z ich przeznaczeniem. Poruszając się rowerem lub na nartach ustąp pierwszeństwa pieszym.

Bilety wstępu do GPN

Do tej pory bilety wstępu obowiązują tylko na niektóre szlaki w północno-zachodniej części Parku. Z początkiem letniego sezonu turystycznego 2021 planowane jest wprowadzenie opłat za wstęp na cały obszar Gorczańskiego Parku Narodowego, z wyjątkiem odcinków szlaków biegnących wzdłuż granic Parku. Opłaty nie będą pobierane za wstęp do parku dworskiego hr. Wodzickich w Porębie Wielkiej.

Bilety można nabyć w punktach obsługi ruchu turystycznego w Koninkach i w Lubomierzu Rzekach oraz w Ośrodku Edukacyjnym GPN w Porębie Wielkiej. Istnieje też możliwość zakupu biletów przez aplikacje mobilne mPay i SkyCash oraz system sprzedaży eparki.pl

Kupując bilet wspierasz nie tylko ochronę przyrody, ale również działalność ratowniczej Grupy Podhalańskiej GOPR działającej na terenie GPN. W 2020 roku Gorczański Park Narodowy na działalność Grupy Podhalańskiej GOPR przekazał 18 817,72 zł.

Ogromny wpływ na turystykę w roku 2020 miała pandemia COVID-19, która spowodowała zmianę sposobu spędzania wolnego czasu. Ze względu na ograniczenie podróży zagranicznych większość Polaków spędziła urlop w kraju, co dało się zauważyć również w GPN. W 2020 r. Park odwiedziło ok. 40% więcej osób niż w 2019 r. Dla Służb Parku było to dodatkowe wyzwanie, jak zapewnić bezpieczeństwo turystom, a jednocześnie zminimalizować wpływ zwiększonej presji człowieka na środowisko przyrodnicze. Część środków pochodzących ze sprzedaży biletów wstępu jest przeznaczana na utrzymanie w odpowiednim stanie oznakowania szlaków turystycznych oraz elementów małej infrastruktury turystycznej – drogowskazów i tablic informacyjnych. Ważnym działaniem GPN, zapewniającym bezpieczeństwo odwiedzających, jest usuwanie drzew powalonych, martwych i uszkodzonych z bezpośredniego otoczenia szlaków turystycznych i ścieżek edukacyjnych oraz konserwacja i naprawa ich nawierzchni. W celu likwidacji pułapek ekologicznych oraz poprawy estetyki otoczenia na bieżąco usuwane są śmieci. Zauważamy, że coraz więcej osób odwiedzających Park korzysta z opakowań wielorazowych, które znacznie ograniczają ich ilość. Mamy nadzieję, że moda na termosy i opakowania wielokrotnego użytku rozpowszechni się wśród wszystkich turystów.

Gorce i Gorczański Park Narodowy mają dużo do zaoferowania dla odwiedzających i przyciągają coraz większą liczbę turystów, którzy oprócz bliskiego kontaktu z przyrodą szukają również przestrzeni do rekreacji. Pamiętajmy, że na szlaku nie jesteśmy sami, w niedalekiej odległości przebywają mieszkańcy gorczańskiej puszczy. Szanujmy dzikie życie.

Oznakowanie w terenie.
Małgorzata Józefiak



Młody Przyrodnik zagląda... w „rybie oczka”

*Niezapominajki
to są kwiatki z bajki!
Rosną nad potoczkiem,
patrzą rybim oczkiem.
Gdy się płynie łódką,
Śmieją się cichutko
I szepcą mi skromnie:
„Nie zapomnij o mnie”.*

Tak Maria Konopnicka pisze w wierszu „Niezapominajki” o tych znanych i lubianych kwiatkach. **Niezapominajka leśna**, bo właśnie tej roślinie się przyglądamy, rośnie w lasach liściastych, a znacznie rzadziej na łąkach. W parku dworskim w Porębie Wielkiej jest bardzo liczna. Kwitnie w maju i z początkiem czerwca, tworząc na tle traw malownicze, niebieskie plamy.

Warto się pochylić, aby uważnie obejrzeć roślinę z bliska i dotknąć łodygi oraz liści – są one pokryte drobnymi, miękkimi włoskami. Dociekliwy obserwator wyposażony w lupę może też dostrzec, że włoski na kielichu kwiatu mają kształt haczyków.

Jednak najbardziej fascynujące będzie oglądanie kwiatów i odwiedzających je owadów. Błękitny, pięciopłatkowy kwiat ma średnicę około 0,5 cm. Trzeba posłużyć się lupą, aby zobaczyć to, czego nie widać gołym okiem. Wybierzcie się więc na „wycieczkę w mikrokosmos” i zwróćcie uwagę na żółte „rybie oczko”. Pod lupą zobaczycie, że jest to obręcz, która otacza niewielki otwór prowadzący do wnętrza kwiatu. Niewidoczna dla nas, mała rurka (o długości zaledwie 3 mm) jest schowana w kwiatowym kielichu. Na jej dnie znajduje się kropelka nektaru. Ta odrobina słodczy jest cennym pokarmem dla owadów, jednak nie każdy potrafi ją zdobyć. Tylko te z długą i cienką ssawką dosięgną słodkiego pożywienia.



Niezapominajka leśna

Inną rośliną o drobnych, niebieskich kwiatkach jest **przetacznik ożankowy**. Rośnie w widnych lasach liściastych i mieszanych, a także na łąkach i miedzach. Kwitnie od maja do sierpnia. Jeśli obejrzyście jego kwiat z bliska, od razu odkryjecie, czym różni się od niezapominajki. Wystarczy zwrócić uwagę na kolor środkowej części kwiatu, tzw. oczko, które u przetacznika jest białe. Inna jest też u tej rośliny liczba płatków – 4, a nie 5, jak u niezapominajki. Z kwiatu wystają dwa długie pręciki oraz cienka szyjka słupka. Podobnie jak u niezapominajki, nektar znajduje się w krótkiej i bardzo wąskiej rurce. Przyjrzyjcie się płatkom – widać na nich ciemnofioletowe żyłki, które wskazują owadom drogę do nektaru. Dostęp do pożywienia utrudniają jednak włoski wyrastające z nasady płatków. Zatem, do jakich owadów jest adresowane zaproszenie na nektarowy posiłek? Kwiaty przetacznika podobnie, jak niezapominajki, odwiedzają bujanki.



Przetacznik ożankowy



Bujanka większa

Przy słonecznej pogodzie można przyjemnie spędzić czas, obserwując kępy błękitnych kwiatów i odwiedzających je owadów. Wśród amatorów niezapominajkowego nektaru wyróżniają się muchówki, zwane bujankami. Jedną z nich jest bujanka większa. Wyglądem przypomina małego trzmieła, gdyż jej krępe, pękate ciało jest pokryte gęstym, lśniącym „futerkiem”. Lata bardzo szybko i wykonuje nagłe zwroty. Podczas żerowania zwykle nie siada na kwiatkach, lecz zawisa w locie i spija nektar przy pomocy długiej ssawki, której nie zwija i nie chowa podczas spoczynku.



Rys.: Wiesław Łysakowski

Kolory i zapachy kwiatów przyciągają owady. Drogowskazy na płatkach prowadzą do nektaru. Dlaczego rośliny są takie „przyjazne” i dostarczają owadom pożywienia bogatego w cukry? Ta hojność nie jest bezinteresowna. To, co atrakcyjne dla owadów, a przy okazji przyjemne dla ludzkiego oka, służy jednemu celowi – zachęceniu owadów do zapylenia, czyli przeniesienia pyłku z pręcików na słupek. Tylko z zapylnych kwiatów powstaną nasiona. Dlatego rośliny wszelkimi sposobami starają się przywabić owady, które przenoszą pyłek, a nektar jest „zapłatą” za tę usługę.

Mariola Stefanik

Zagadki Salamandry

Wykreślanka

Odszukaj w diagramie nazwy 8 gatunków sów. Wykreśl je poruszając się poziomo i pionowo, wprost i wspak, przy czym niektóre litery są wspólne dla więcej niż jednego gatunku. Z pozostałych liter wybierz co drugą literę i odczytaj hasło.



P	U	S	Z	C	Z	Y	K	U	R	A	L	S	K	I
A	W	B	P	Ł	O	M	Y	K	Ó	W	K	A	P	Z
C	O	S	Ó	W	E	C	Z	K	A	D	L	E	S	C
F	C	G	J	E	H	G	C	I	N	J	I	K	A	A
L	Z	Ł	D	D	M	U	Z	N	J	O	E	P	T	H
R	A	S	Ż	K	T	U	S	Z	A	T	K	A	Ż	C
U	E	W	K	U	Y	S	U	Z	Z	Ż	A	B	T	U
C	K	D	A	A	F	B	P	G	Ł	H	O	I	T	P
J	W	Ł	O	C	H	A	T	K	A	N	K	A	L	

Hasło:

Drodzy Czytelnicy, rozwiązanie zagadki – tylko hasło, przysyłajcie **wyłącznie** na adres e-mailowy: anna.kurzeja@gorcepn.pl – do 15 września 2021 r. W treści, oprócz hasła, należy podać **swoje imię i nazwisko oraz adres zamieszkania**.

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zagadki z 57 numeru „Salamandry” otrzymali:

1. **Julia Słowik** ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Tarnowie
2. **Szczepan Stanek** ze Spytkowic
3. **Artur Sopata** z Zabrzeży

Wakacyjne propozycje Gorczańskiego Parku Narodowego na 2021 rok

Drodzy Czytelnicy, jak co roku, w okresie wakacyjnym zapraszamy na spotkania z gorczańską przyrodą i edukacyjne imprezy plenerowe. Ich realizacja uzależniona jest jednak od sytuacji epidemicznej kraju i obowiązujących warunków sanitarnych oraz warunków pogodowych. W zawiązku z tym Gorczański Park Narodowy zastrzega możliwość zmiany terminu lub odwołania imprezy. Bieżące informacje na temat poszczególnych wydarzeń ukazywać się będą na stronie internetowej GPN oraz FB.



Data	Tytuł imprezy	Miejsce
CZERWIEC		
12.06.2021 r. (sobota)	Bliskie spotkania z gorczańską przyrodą	Gajówka Mikołaja, godz. 10.00–15.00
27.06.2021 r. (niedziela)	Plenerowa impreza turystyczna pt. „Niedziela w GPN”	Park dworski w Porębie Wielkiej
LIPIEC		
4.07.2021 r. (niedziela)	Plenerowa impreza edukacyjna pt.: „Wakacyjne przygody na ścieżkach przyrody”	Gajówka Mikołaja w Łopusznej
10.07.2021 r. (sobota)	Bliskie spotkania z gorczańską przyrodą	Gajówka Mikołaja, godz. 10.00–15.00
każdy czwartek miesiąca	Projekcja filmu pt. „Gorczański Park Narodowy”, godz. 10.00	Ośrodek Edukacyjny GPN w Porębie Wielkiej
SIERPIEŃ		
14.08.2021 r. (sobota)	Bliskie spotkania z gorczańską przyrodą	Gajówka Mikołaja, godz. 10.00–15.00
15.08.2021 r. (niedziela)	Plenerowa impreza turystyczna pt. „Niedziela w GPN”	Polana Trusiówka w Lubomierzu – Rzekach
każdy czwartek miesiąca	Projekcja filmu pt. „Gorczański Park Narodowy”, godz. 10.00	Ośrodek Edukacyjny GPN w Porębie Wielkiej



GORCZAŃSKIEGO PARKU NARODOWEGO

Wydawca: **GORCZAŃSKI PARK NARODOWY**

Zespół redakcyjny: ANNA KURZEJA, MARIOLA STEFANIK, PAWEŁ CZARNOTA

Adres korespondencyjny: „SALAMANDRA”, GORCZAŃSKI PARK NARODOWY

PORĘBA WIELKA 4, 34-735 NIEDŹWIEDŹ, TEL. 18 33-17-944

e-mail: gpn@gorcepn.pl, www.gorcepn.pl

Zdjęcie na okładce: TRZMIEL, FOT. PAWEŁ ARMATYS

Opracowanie graficzne: WIESŁAW ŁYSAKOWSKI/COMPAL